

**UCHWAŁA NR XVIII/.../2025
RADY MIEJSKIEJ W LIPNIE**

z dnia października 2025 roku

w sprawie nadania pośmiertnie tytułu Honorowego Obywatela Miasta Lipna

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt. 14 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 1153) uchwala się, co następuje :

§ 1 Nadać pośmiertnie tytuł „Honorowy Obywatel Miasta Lipna”:

PANU HENRYKOWI IGNACEMU CZARNECKIEMU

§ 2. Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącemu Rady Miejskiej w Lipnie.

§ 3 Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

UZASADNIENIE - BIOGRAM



Henryk Ignacy Czarnecki urodził się 14 listopada 1925 r. w Lipnie. Jego rodzicami byli Ignacy i Zofia Cecylia z Cieszyńskich. Ojciec był pracownikiem w majątkach obszarowych. Matka wywodziła się z miejscowości Jankowo, leżącej na terenie dzisiejszej Gminy Lipno. Jej ojciec, Ignacy Cieszyński, należał do grona ludzi zamożnych i szanowanych – właściciel rozległego gospodarstwa. Dzięki swojej pozycji i zaradności mógł zapewnić córce staranne wykształcenie. Wysłał ją do pensji dla panien, co w ówczesnych czasach było przywilejem zarezerwowanym dla nielicznych. W wielkim majątku w Jankowie, którego gospodarzem był Ignacy Cieszyński, funkcję zarządcy pełnił Ignacy Czarnecki - człowiek oddany obowiązkom, cieszący się zaufaniem i szacunkiem swego pracodawcy.

Zofia i Ignacy Czarnecki w 1911 r. wzięli ślub w kościele w Suminie. Młodzi Czarnecki początkowo mieszkali w Jankowie, ale w 1921 r. kupili działkę z budynkami w Kikole. W 1925 r. rodzina Czarneckich mieszkała już w Lipnie, początkowo przy ul. Kościuszki 15, gdzie w tym samym roku przyszedł na świat ich syn Henryk. Wkrótce potem przenieśli się do kamienicy państwa Kukowskich przy ul. Kościuszki 1.

Na parterze budynku, w którym przyszedł na świat Henryk Czarnecki w latach powojennych mieścił się sklep motoryzacyjny. Sam Czarnecki po latach w utworze pt. *A propos*, zamieszczonym w 1990 r. w *Gazecie Lipnowskiej* żartobliwie pisał: „Urodziłem się w Lipnie przy ul. Kościuszki, w pobliżu parku, w dzisiejszym sklepie motoryzacyjnym mniej więcej pomiędzy rowerową dętką a gaźnikiem na lewej półce od dołu”.

W 1930 r. ojciec Henryka Czarneckiego wraz z Michaliną Ciszewską (żoną miejscowego mistrza rzeźnickiego Kazimierza Ciszewskiego) założył przy ul. Kościuszki 7 sklep kolonialny pod nazwą „Czarnecki i s-ka w Lipnie”. Inicjatywa ta, będąca wyrazem odwagi i ambicji, miała łączyć doświadczenie, zmysł handlowy i nadzieję na budowę silnej, lokalnej marki. Choć przedsięwzięcie nie przyniosło oczekiwanych rezultatów, a spółka – po krótkim okresie działalności – została rozwiązana, pozostała po niej pamięć o ludziach, którzy nie bali się podejmować ryzyka i sięgać po marzenia, budując codzienność odważnie i z rozmachem.

Henryk Czarnecki uczęszczał do Szkoły Powszechnej nr 1 w Lipnie, którą ukończył w 1939 r. Zapisał się również w historii miasta, grając w orkiestrze dętej miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej.

Przed wybuchem II wojny światowej zmarł ojciec, a matka założyła herbaciarnię. Wybuch wojny w 1939 r. przerwał dalszą naukę. Natomiast herbaciarnia została wkrótce zamknięta przez Niemców.

Podczas okupacji Henryk Czarnecki pracował najpierw w firmie elektromechanicznej, a następnie w zakładzie fotograficznym, pełniąc funkcję pomocnika. Dwukrotnie został wywieziony na roboty przymusowe do Niemiec. Pod koniec wojny zmuszono go do kopania okopów. Po wojnie, wraz z dwoma kolegami, założył trio muzyczne, w którego skład wchodził m.in. Stefan Trojanowski z Dobrzynia nad Wisłą - późniejszy kompozytor, dziennikarz, dyrygent, wykładowca Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Sopocie oraz Dyrektor Młodzieżowego Domu Kultury w Gdańsku. Zespół występował na terenie Lipna i okolic, niosąc mieszkańcom powojenną nadzieję poprzez muzykę. Przez pewien okres był także zatrudniony w magistracie miasta Lipna.

Pod koniec 1945 r. Henryk Czarnecki wyjechał do Łodzi, aby podjąć studia muzyczne w Konserwatorium. Równocześnie uczęszczał do gimnazjum i liceum dla dorosłych, a utrzymywał się, udzielając korepetycji, ucząc gry na instrumentach, a nawet strojąc fortepiany. W latach 1946-1947 pracował jako nauczyciel w szkole muzycznej w Rudzie Pabianickiej, położonej około 10 kilometrów od Łodzi.

Od 1948 r. rozpoczął pracę w szkolnictwie jako nauczyciel. Poza działalnością pedagogiczną zajmował się również twórczością literacką oraz pracą dziennikarską, współpracował m.in. z *Głosem Robotniczym* i *Dziennikiem Łódzkim*. Publikował artykuły oraz felietony, w których dzielił się refleksjami, spostrzeżeniami i komentarzami do spraw codziennych i społecznych. W 1950 r. studiował na Uniwersytecie Łódzkim na Wydziale Humanistycznym filologię polską. Studia ukończył w 1953 r.

Drukiem wydał następujące publikacje: *Listy do Pana Popielniczki* (satyra), *Śmierć krowy* (miniatury literackie), *Człowiek w szufladzie* (powieść), *Godzina deszczu* (opowiadania), *Profesor na drodze* (powieść), *Kurtka na ekspres* (powieść), *Retrobus* (powieść), *Powroty* (powieść), *Daleko od szosy* (powieść), *Po drugiej stronie czasu* (powieść). Filmowa wersja jego książki pt. *Profesor na drodze* zdobyła liczne nagrody, w tym w 1974 r. Grand Prix X Światowego Festiwalu Telewizyjnego w Hollywood.

Na podstawie jego powieści *Daleko od szosy* powstał serial telewizyjny o tym samym tytule, który przyniósł mu największą popularność i na trwałe wpisał jego nazwisko w historię polskiej kultury filmowej.

Mury szkoły, w której uczył Henryk Czarnecki, stały się planem filmowym dla wielu scen tego serialu. Inspiracją dla postaci głównego bohatera, Leszka Góreckiego, był bowiem rzeczywisty uczeń technikum, Lechosław Uciński. To właśnie jego szkolne wypracowanie zainspirowało Henryka Czarneckiego do napisania książki oraz scenariusza filmowego.

Choć Henryk Czarnecki opuścił Lipno, osiedlając się na stałe w Łodzi, nigdy nie zapomniał o swoim rodzinnym mieście i często do niego powracał. Po wojnie jego matka mieszkała w Lipnie przy ul. Kilińskiego 23, gdzie Henryk regularnie ją odwiedzał, przyjeżdżając z Łodzi na swoim motocyklu marki Osa. W ciągu lat odbył wiele spotkań, zarówno w lipnowskich instytucjach kultury, jak i w miejscowościach regionu, zawsze z dumą podkreślając swoje związki z Ziemią Dobrzyńską.

O swoim przywiązaniu do Lipna pisał: *[...] Do Lipna i jego okolic wciąż jednak wracam, choćby raz w roku gdy słońko przygrzeje, aby pooddychać najmiłszym, orzeźwiającym powietrzem nadciągającym z nad wrocławskich Azotów i płockiej petrochemii, a gdy mnie już kiedyś nie będzie to też przecież będę, bo nie sposób nawet po śmierci, rozstać się z Lipnem.*

Podczas wizyt w Lipnie Henryk Czarnecki chętnie spotykał się z kolegami z dawnych lat, wśród których byli m.in. Rajmund Lewandowski, Wiesław Witecki oraz jego szkolny kolega z klasy - Jerzy Czarnecki. Szczególną pamiątką tej przyjaźni jest ex libris wykonany przez Rajmunda Lewandowskiego w 1970 r., zawierający symbole oddające osobowość i zainteresowania Henryka Czarneckiego.

W jednej ze swoich powieści *Powroty* Henryk Czarnecki uwiecznił Skępe, przywołując m.in. słynny w okolicy zajazd oraz dawne seminarium nauczycielskie. Wakacyjne miesiące niezmiennie spędzał nad skępskimi jeziorami, gdzie posiadał letniskowy domek – miejsce odpoczynku, twórczej pracy i sentymentalnych powrotów do krajobrazów młodości.

Wiele spośród jego utworów publikowane było przez Towarzystwo Miłośników Ziemi Dobrzyńskiej w Lipnie na łamach *Gazety Lipnowskiej*. Jeden z nich, opowiadanie pt. *Monika*, Henryk Czarnecki zadedykował swojemu szkolnemu koledze, Zbigniewowi Mostkowi, który w 1944 r. został rozstrzelany w Tłuchowie przez niemieckie Jagdkommando z Ligowa.

Henryk Czarnecki to postać bez wątpienia zasłużona, zarówno dla miasta Łodzi, jak i tamtejszego Zespołu Szkół Samochodowych. W geście wdzięczności i pamięci o wybitnym pedagogu, pisarzu i człowieku kultury, Grzegorz Łuczyński, nauczyciel tej szkoły, a zarazem dawny uczeń Henryka Czarneckiego, zaproponował utworzenie symbolicznego miejsca poświęconego jego osobie. Tak narodziła się idea „Ławeczki Henryka Czarneckiego”, przed którą, w chodniku, wmurowano gwiazdę.

Uroczyste odsłonięcie ławeczki i gwiazdy odbyło się 28 września 2024 r. przy Zespole Szkół Samochodowych im. prof. Jerzego Wernera w Łodzi. W wydarzeniu, obok absolwentów, aktorów i licznych miłośników twórczości Czarneckiego, uczestniczyła także delegacja z Lipna, rodzinnego miasta pisarza, złożona z przedstawicieli władz samorządowych, radnych oraz lokalnych stowarzyszeń kulturalnych.

Wiosną 2025 roku, z inicjatywy trzech organizacji: Towarzystwa Miłośników Ziemi Dobrzyńskiej w Lipnie, Lipnowskiego Towarzystwa Kulturalnego im. Poli Negri oraz Lipnowskiej

Grupy Literackiej, wystąpiono do Rady Miasta Lipna z wnioskiem o nadanie Henrykowi Czarneckiemu tytułu Honorowego Obywatela Miasta Lipna.

Opracowali: D. Kostecka, I. Grubecka i M. Lewandowski